

Karol Baliński

Kolęda syberyjska

Niepodległość i Pamięć 19/1-4 (37-40), 54

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kolęda syberyjska

W żłobie leży, któż pobieży
kolędować małemu,
Jezusowi, Chrystusowi
dziś do nas zesłanemu?
Pastuszkowie, przybywajcie,
Jemu wdzięcznie zaśpiewajcie,
jako Panu naszemu.

W polskich sercach, niby w żłobie,
leży dziś nasz Pan i król.
My dziś Boga czuję w sobie,
On nam w radość zmienia ból.
Jego miłość to sprawiła,
że nas wszystkich zjednoczyła
w jeden węzeł, w jeden ślub!
Więc dzień zbawczy przybliżony,
głaz grobowy odwalony
i w kolebkę zmienion grób.

Już nie w grobie, ale w żłobie
z Bogiem staje polski duch;
w niebo wznosi skrzydła obie
i do lotu wprawia w ruch.
Śmiało, śmiało Boże ptaszę!
Przeleć całe płamię lasze,
zanieś smętnym dobrą wieść!
Że nam w sercach Bóg się rodzi,
gwiazda wschodzi, Polska wschodzi,
chwała Boga, Polsce cześć!

Oto z nami tułaczami
cały polski klęka kraj;
co chcesz, Panie, uczyn z nami,
ale Polsce życie daj!
Przyjmijem chętnie z Twojej ręki
wszystkie kary, wszystkie męki,
ale Polsce męki skróć!
Boże Ojczy! Boże wielki!
Weź krew naszą do kropelki,
ale Polsce wolność wróć!

(1863)